

SEBASTIAN STANKIEWICZ

Z badań nad istotą powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*)
w prawie rzymskim. Wybrane problemy badawcze

Research on the Essence of *res iudicata* in Roman Law. Selected Research Problems

Polska i zagraniczna literatura romanistyczna oraz czasopiśmiennictwo obfitują w opracowania dotyczące rzymskiego procesu cywilnego¹. Problematyka związana z powagą rzeczy osądzonej (*res iudicata*) nie stała się jednak przedmiotem kompleksowego opracowania w odrębnym dziele monograficznym. Na ten temat ukazało się jednak wiele różnorodnych publikacji (w tym w szczególności artykułów naukowych), wycinkowo przedstawiających różnorakie problemy badawcze².

¹ Jedynie przykładowo można wymienić ważniejsze dzieła: L. Wenger, *Institutionen des römischen Zivilprozessrechts*, München 1925 (czy też późniejsze wydanie w języku angielskim: *Institutes of the Roman Law of Civil Procedure*, New York 1940); A.H.J. Greenidge, *Legal Procedure of Cicero's Time*, Oxford 1902; G. Pugliese, *Il processo civile romano*, t. 1–3, Roma – Milano 1961–1963; K. Hackl, *Das Römische Zivilprozessrecht*, München 1996; E. Metzger, *A New Outline of the Roman Civil Trial*, Oxford 1997. Wykaz artykułów dotyczących zagadnień procesowych zob. M. Zabłocka, *Romanistyka polska po II wojnie światowej*, Warszawa 2002, s. 63–72.

² Zob. np. E. Betti, *Trattato dei limiti soggettivi della cosa giudicata in diritto romano*, Macerata 1922; G. Chiovenda, *Cosa giudicata e preclusione*, Roma 1933; A. Esmein, *L'effet relatif de la chose jugée*, [w:] *Mélanges Gérardin*, Paris 1907; A. Guarneri-Citati, *Di un criterio postclassico per la determinazione della res iudicata*, „Bullettino dell' Istituto di Diritto Romano” 1924, t. 33; G. Pugliese, *Due testi in materia di res iudicata*, „Studi Zanobini” 1965; M. Abbelán, *Sententia y res iudicata. Conceptos romanos y evolución posterior*, [w:] *Estudios J. Iglesias*, t. 1, Madrid 1988; H. Ankum, *Pap. D. 20.1.3: Res iudicata and full and bonitary ownership*, [w:] *Estudios J. Iglesias*, t. 3, Madrid 1988; M. Marrone, *Res in iudicium deducta – res iudicata*, „Bullettino dell' Istituto di Diritto Romano” 1995–1996, t. 98–99; J.L. López Zubillaga, *La cosa juzgada en el derecho romano*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, t. 1–2.

RES IUDICATA I JEJ ISTOTA W RZYMSKIM PROCESIE CYWILNYM

Ostateczny wyrok (*sententia*³) zapadły w procesie kładł kres sporowi istniejącemu między stronami, a sprawa sporna stawała się z tą chwilą *res iudicata*⁴. Próbę zdefiniowania sprawy osądzonej podjął Modestyn:

D. 42, 1, 1 (*Modestinus libro septimo pandectarum*): *Res iudicata dicitur, quae finem controversiarum pronuntiatione iudicis accipit: quod vel condemnatione vel absolute contigit.*

[Tłum.: (Modestyn w księdze siódmej pandektów): Taka sprawa zwie się osądzoną, w której kres sporom położyło orzeczenie sędziego; dotyczy to zarówno zasądzenia, jak i uwolnienia (pозwanego).]⁵

Zasadniczo wyrok rzeczywiście jawi się jako ukończenie sporu sądowego, gdyż prawdą jest, że jego powaga jest również uzasadniania przez zasadę *bis de eadem re ne sit actio*⁶. Decyzja sędziego kończąca proces tworzyła pewne prawo między stronami, które wykluczało nowy proces na mocy nie tyle samego wyroku, co efektu powodowanego przez *litis contestatio*, którego zajście powodowało zawisłość sporu⁷. Prawo rzymskie nie dostrzegało istotnej różnicy między pojęciami *res iudicata* i wyrok, traktując obie instytucje podobnie⁸.

Początkowo stronom nie przysługiwała możliwość zaskarżenia zapadłego w ich sprawie wyroku sądowego, jednakże wraz z pojawieniem się możliwości wnoszenia apelacji rozpoczęło się w rzymskim prawie procesowym otwarcie na tę instytucję prawną jako możliwość rewizji lub kasacji wyroku sędziego niższej instancji. Dopiero cesarz Justynian ustanowił reguły dotyczące apelacji, które pozwo-

³ Zdaniem L. Wengera pojęcia *sententia* i *iudicatum* mogą być rozróżnione, gdyż *sententia* odnosi się bardziej do zewnętrznej strony wyrokowania – zob. szerzej L. Wenger, *Institutes...*, s. 206. Por. również oryginalne uwagi nt. dyferencji ww. pojęć w odniesieniu do wyjaśnienia kwestii podmiotowych granic mocy wyroku – B. Biondi, *Appunti intorno alla sentenza nel processo civile romano*, [w:] *Studi in onore di P. Bonfante*, t. 4, Milano 1930, *passim*; L. Wenger, *Institutes...*, s. 220.

⁴ A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953, s. 700. Terminu *res iudicata* używano w źródłach rzymskich w odniesieniu do każdego wyroku (nie tylko tego prawomocnego formalnie). Zob. W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 228.

⁵ W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 245. Por. także tłumaczenie zawarte w publikacjach: J. Misztal-Konecka, M. Wójcik, *Rzymskie prawo prywatne. Kazusy i ćwiczenia*, Warszawa 2007, s. 44; *Prawo rzymskie. Teksty źródłowe do ćwiczeń*, oprac. I. Żebera, Wrocław 1994, s. 34; W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 1995, s. 45.

⁶ L. Wenger, *Institutes...*, s. 215.

⁷ J.L. López Zubillaga, *Res iudicata w prawie rzymskim*, przeł. G. Wojciechowski, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, t. 1–2, s. 236, wraz z odniesieniem do bardziej szczegółowych rozważań na ten temat: U. Alvarez, *Instituciones de Derecho Romano* 2, Madryt, s. 54.

⁸ J.L. López Zubillaga, *Res iudicata...*, s. 243. Zob. szerzej: L. Musselli, *Il concetto di giudicato nelle fonti storiche del Diritto Canonico (Studi nelle scienze giuridiche e sociali 7)*, Padova 1972, s. 4–5.

liły na uzyskiwanie rzetelnych wyroków sądowych, wprowadzając w ten sposób nową koncepcję powagi rzeczy osądzonej, ściśle związaną z instytucją apelacji⁹.

Wydaje się oczywiste, że instytucja apelacji była ściśle powiązana z koncepcją *res iudicata*, jako że otworzyła możliwość – dotąd nieznanego – sądenia jeden lub wiele razy w danej sprawie, dając w ten sposób sposobność uzyskania bardziej sprawiedliwego wyroku zgodnego z prawdą i z prawem¹⁰.

Należy podkreślić stanowczo, iż nie każde zdanie sędziego miało powagę wyroku, zgodnie z regułą *nec vox omnis iudicis iudicati continet auctoritatem*, wyrażoną w poniżej zacytowanym fragmencie pochodzącym z konstytucji cesarza Dioklecjana oraz Maximiana¹¹:

C. 7, 45, 7 pr. (*Imperatores Diocletianus, Maximianus*): *Ex stipulatione parta actione pacisci proximis personis suadendo praeses provinciae verborum obligationem, quam certo iure tolli tantum licet, extinguere non potest, nec vox omnis iudicis iudicati continet auctoritatem, cum potestate sententiae certis finibus concludi saepe sit constitutum.*

[Tłum.: (Cesarze Dioklecjan i Maksymian): Namiestnik prowincji, sugerując ci zawarcie porozumienia z twoimi krewnymi w związku ze skargą ze stypulacji, którą wniosłeś przeciwko nim, nie rozróżnił zobowiązania słownego, które może być umorzony jedynie w sposób przewidziany przez prawo, bowiem nie każda decyzja sędziego ma moc wyroku, bowiem władza została mu powierzona w ograniczonym zakresie, jak wielokrotnie zostało stwierdzone.]¹²

W porządkach prawnych, w których nie nastąpiło uznanie mocy prawnej wyroku na podstawie „państwowego” poszanowania dla jego ogłoszenia przez osobę działającą bądź to jako organ państwowy, bądź na mocy upoważnienia przez państwo, innymi sposobami należało zapewnić poszanowanie (moc i efektywność) dla ogłoszenia wyroku, które samo w sobie nie tworzyło powagi wyroku¹³.

Res iudicata kreowała nową sytuację prawną pomiędzy powodem a pozwanym i była uznawana za prawdę (*pro veritate accipitur*), o czym traktują wypowiedzi Ulpiana:

D. 1, 5, 25 (*Ulpianus libro primo ad legem Juliam et Papiam*): *Ingenuum accipere debemus lata est, quamvis fuerit libertinus: quia res iudicata pro veritate accipitur.*

[Tłum.: (Ulpian w księdze pierwszej komentarza do *lex Julia et Papia*): Musimy uznać za wolnourodzonego także tego, co do którego jest wydany taki wyrok sądowy, chociażby był wyzwolencem, ponieważ rozstrzygnięcie sądowe przyjmuje się za prawdziwe.]¹⁴

⁹ J.L. Lòpez Zubillaga, *Res iudicata...*, s. 238.

¹⁰ Co nie było dopuszczalne we wcześniejszej strukturze procesowej klasycznego prawa rzymskiego, zob. szerzej: *ibidem*, s. 240–242.

¹¹ W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris...*, s. 34.

¹² W przekładzie P. Świąćkiej, www.law.uj.edu.pl/users/kprz/docs/wyk%B3ad%20VIII%20%B3tp.pdf (dostęp: 27.04.2014).

¹³ Poprzez np. pozwolenie stronom, żeby po wydaniu orzeczenia ogłosiły i przysięgły, że zrzekają się dalszych roszczeń. Zob. szerzej: L. Wenger, *Institutes...*, s. 209.

¹⁴ *Digesta Justyniańskie. Księga pierwsza*, przeł. B. Szolc-Nartowski, Warszawa 2007, s. 58.

D. 50, 17, 207 (*Ulpianus libro primo ad legem Juliam et Papiam*): *Res iudicata pro veritate accipitur*.

[Tłum.: (Ulpian w księdze pierwszej komentarza do *lex Julia et Papia*): Wyrok (sprawę osądzoną) przyjmuje się jako prawdę.]¹⁵

Jeśli wyrok został ogłoszony (*sententiam dicere*), nie istniała już możliwość jego zmiany bądź uchylenia przez sędziego (*iudex*), który go wydał. Jak pisał L. Wenger, wyrok wycofywany był ze sfery oddziaływania nawet tej osoby, która orzeczenie wydała¹⁶. Potwierdza to wypowiedź Ulpiana:

D. 42, 1, 55 (*Ulpianus libro quinquagesimo primo ad Sabinum*): *Iudex posteaquam semel sententiam dixit, postea iudex esse desinit: et hoc iure utimur, ut iudex, qui semel vel pluris vel minoris condemnavit, amplius corrigere sententiam suam non possit: semel enim male seu bene officio functus est*.

[Tłum.: (Ulpian w księdze pięćdziesiątej pierwszej *ad Sabinum*): Po tym jak sędzia raz ogłosi wyrok, przestaje być sędzią dla tej sprawy: a stosujemy to prawo, gdy sędzia, który raz zasądził większą albo mniejszą kwotę, nie mógł poprawiać swojego orzeczenia: raz bowiem źle albo dobrze spełnił obowiązek.]¹⁷

Analogiczne skutki do tych, jakie miały miejsce w przypadku zajścia *res iudicata*, następowały w przypadku uznania roszczenia przez powoda, o czym traktuje fragment źródłowy pochodzący z komentarza do edyktu pretorskiego:

D. 42, 1, 56 (*Ulpianus libro vicensimo septimo ad edictum*): *Post rem iudicatam vel iureiurando decisam vel confessionem in iure factam nihil quaeritur post orationem divi Marci, quia in iure confessi pro iudicatis habentur*.

[Tłum.: (Ulpian w księdze dwudziestej siódmej komentarza do edyktu pretorskiego): Od czasu rozporządzenia boskiego Marka nie prowadzi się żadnych czynności sądowych po osądzeniu sprawy albo zakończonej przysięgą, albo zwieńczonej uznaniem pretensji przeciwnika przed pretorem w pierwszej fazie procesu, ponieważ pozwani, którzy uznali roszczenie powoda, są uważani za zasądzonych.]¹⁸

Problemem podnoszonym w nauce prawa rzymskiego, który nie jest do końca jasny, jest to, w jakiej formie realizował się w procesie kognicyjnym efekt *res iudicata*. Dopiero cesarz Justynian, jak pisze J.L. López Zubillaga, odpowiada pośrednio na to pytanie, mówiąc o ograniczeniu liczby apelacji do dwóch (wprowadzając niemożność apelacji od decyzji sądowych imperialnych, pochodzących od

¹⁵ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 231. Por. też tłumaczenie dostępne w publikacjach: *Prawo rzymskie. Teksty źródłowe do ćwiczeń*, s. 34; J. Misztal-Konecka, M. Wójcik, *op. cit.*, s. 48; W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Przewodnik do ćwiczeń z prawa rzymskiego*, pod red. W. Bojarskiego, Toruń 1990, s. 25. Por. też przekład J. Pieńkosa, *Rzymska myśl prawnicza. Aforyzmy. Przysłowia*, Warszawa 2001, s. 56: „rzecz osądzona uchodzi za osądzoną sprawiedliwie”.

¹⁶ L. Wenger, *Institutes...*, s. 206.

¹⁷ W przekładzie G. Łabęckiej-Jóźwiakowskiej.

¹⁸ *Ibidem*.

cesarza lub od tych urzędników, którzy posiadali *potestas vicesacra*)¹⁹. Decyzje te bowiem – niezależnie od ich zgodności z decyzjami niższych instancji – były ostateczne z uwagi na fakt zajścia stanu rzeczy osądzonej (*res iudicata*)²⁰.

AUCTORITAS REI IUDICATAE A AUCTORITAS RERUM SIMILITER IUDICATARUM

Znaczenie rzeczy (sprawy) osądzonej, czyli zakończonej wyrokiem, określone zostało jako *auctoritas rei iudicatae*²¹. A. Berger podkreśla, iż sformułowanie źródłowe *auctoritas rerum similiter iudicatarum* (oznaczające nic innego, jak „powagę identycznych wyroków”) znajduje swe odniesienie do przedstawienia stale (*perpetuo*) występującej praktyki rzymskiego wymiaru sprawiedliwości poprzez wydawanie identycznych wyroków w takich samych sporach prawnych²². Warto w tym miejscu przytoczyć fragment z *Digestów Justyniańskich*, pochodzący od Callistratusa, w którym wskazano na subsydiarny charakter stosowania *auctoritas rerum similiter iudicatarum* (obok zwyczaju) jako swego rodzaju „normatywnej” podstawy do wydania wyroku w konkretnej sprawie.

D. 1, 3, 38 (*Callistratus libro primo quaestionum*): *Nam imperator noster severus rescriptit in ambiguitatibus quae ex legibus proficiscuntur consuetudinem aut rerum perpetuo similiter iudicatarum auctoritatem vim legis optinere debere.*

[Tłum.: (Callistratus w księdze pierwszej Pytań): Nasz cesarz Sewerus odpowiedział bowiem, że w przypadku dwuznaczności wynikających z ustawy, należy traktować jako ustawę zwyczaj lub wzór spraw osądanych zawsze podobnie.]²³

Niniejszą regułę stosowano w przypadku, gdy mieliśmy do czynienia z normatywną regulacją jakiejś materii (lub innymi słowy: prawo rzymskie znało możliwość zastosowania określonego rozwiązania prawnego w odniesieniu do danego stanu faktycznego). Co do sytuacji, którą w dzisiejszej terminologii teorii prawa, można nazwać jako prawnie indyferentną (czyli taką, która nie stała się przedmiotem regulacji normatywnej prawa rzymskiego), istotne wątpliwości rozwiewa z kolei wypowiedź Julianusa, zawarta w *Digestach*:

D. 1, 3, 12 (*Iulianus libro quinto decimo digestorum*): *Non possunt omnes singillatim aut legibus aut senatus consultis comprehendere: sed cum in aliqua causa sententia eorum manifesta est, is qui iurisdictioni praeest ad similia procedere atque ita ius dicere debet.*

¹⁹ C. 7, 70, 1; J.L. López Zubillaga, *Res iudicata*..., s. 240.

²⁰ J.L. López Zubillaga, *Res iudicata*..., s. 240.

²¹ W. Litewski, *op. cit.*, s. 227.

²² A. Berger, *op. cit.*, s. 678.

²³ W przekładzie A. Tarwackiej, zob. J. Zabłocki, A. Tarwacka, *Publiczne prawo rzymskie*, Warszawa 2011, s. 227. Por. też *Digesta*..., przeł. B. Szolc-Nartowski, s. 47.

[Tłum.: (Julianus w księdze piętnastej *Digestów*): Nie wszystkie przypadki da się szczegółowo zawrzeć w ustawach i uchwałach senatu: ale kiedy w jakiejś sprawie ich wymowa jest oczywista, ten, kto przewodniczy sądowni, powinien postąpić tak, jak w przypadkach analogicznych i w ten sam sposób rozstrzygnąć.]²⁴

Ulpian z kolei pisał (powołując się na Pediusa), iż regulacja znana prawu rzymskiemu mogła być rozszerzana w drodze dokonywania procesu myślowego, który w dzisiejszym rozumieniu nazywa się powszechnie w naukach prawnych tzw. rozszerzającą wykładnią prawa (w tym w szczególności interpretacją dokonywaną w toku prowadzenia procesu przez sędziego, tzw. praktyczną wykładnią prawa, inaczej zwaną również wykładnią operatywną²⁵).

D. 1, 3, 13 (*Ulpianus libro primo ad edictum aedilis curulis*): *Nam, ut ait pedius, quotiens lege aliquid unum vel alterum introductum est, bona occasio est cetera, quae tendunt ad eandem utilitatem, vel interpretatione vel certe iurisdictione suppleri.*

[Tłum.: (Ulpian w księdze pierwszej komentarza do edyktu edylów kurulnych): Bowiem, jak twierdzi Pedius, ilekroć ustawa wprowadza taką czy inną regulację, stanowi to dobrą sposobność, aby wypełnić ją o inne sprawy, które zmierzają ku temu samemu interesowi, czy to w formie interpretacji, czy wyrokowania.]²⁶

W *Digestach* natrafić można również na tekst źródłowy, gdzie przedstawiono zdanie pochodzące od Ulpiana, wskazujące na wyraźną dyferencjację źródeł prawa rzymskiego, jakimi były konstytucje (wydawane przez cesarzy), na te, które miały charakter indywidualny i konkretny oraz te, które cechowała generalność i abstrakcyjność. Tylko ostatnie z wymienionych mogły bowiem służyć jako przykład dla rozstrzygnięć sądowych zapadających w sprawach analogicznych:

D. 1, 4, 1, 2 (*Ulpianus libro primo institutionum*): *Plane ex his quaedam sunt personales nec ad exemplum trahuntur: nam quae princeps alicui ob merita indulisit vel si quam poenam irrogavit vel si cui sine exemplo subvenit, personam non egreditur.*

[Tłum.: (Ulpian w księdze pierwszej *Instytucji*): Oczywiście, niektóre z konstytucji mają charakter osobisty, nie będąc przykładem dla innych rozstrzygnięć; jeśli bowiem cesarz komuś wynagrodził posługę lub na kogoś nałożył karę, czy też jeśli kogoś wyjątkowo wspomógł, nie wykracza poza tę osobę.]²⁷

Problem zastosowania w praktyce rzymskiego procesu cywilnego „powagi identycznych wyroków” przesądza jednak definitywnie opinia J.L. Lópeza Zubillagi, który pisał, iż w jego ocenie prawo rzymskie nie znało podobieństwa wy-

²⁴ W przekładzie A. Tarwackiej, zob. J. Zabłocki, A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 224. Por. też *Digesta...*, przeł. B. Szolc-Nartowski, s. 42.

²⁵ Zob. L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków 2004, s. 114–120.

²⁶ W przekładzie A. Tarwackiej, zob. J. Zabłocki, A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 224. Por. też *Digesta...*, przeł. B. Szolc-Nartowski, s. 42.

²⁷ *Digesta...*, przeł. B. Szolc-Nartowski, s. 49.

roków jako sposobu osiągnięcia *iudicatum*, a jeśli miało ono faktycznie miejsce, pozbawione było znaczenia prawnego co do efektów *res iudicata*²⁸. Opinia ta zasługuje na zdecydowaną aprobatę.

ZNACZENIE WYROKÓW PRECEDENSOWYCH W PRAWIE RZYMSKIM

W czasopiśmiennictwie wyrażono opinię, iż w Rzymie mieliśmy do czynienia z lepszymi warunkami do wytworzenia się systemu prawnego opartego o precedens niż w Atenach²⁹. Przede wszystkim dlatego, że zwyczajnym sądem właściwym do rozpatrywania sporów w sprawach cywilnych (a w konsekwencji wydawania wyroku) był pojedynczy sędzia (*iudex unus*), nieposiadający wykształcenia prawniczego, mający zazwyczaj doświadczenie w życiu publicznym, członek wyższych klas społeczeństwa rzymskiego – wspierany przez *consilium* z uczonymi w prawie w jego składzie.

Na aprobatę zasługuje zdanie wyrażone przez H.J. Wolffa, iż precedens w starożytnym Rzymie nie pozostawał całkowicie zlekceważony oraz że decyzje wydawane przez sędziów (*iudices*) w analogicznych sprawach mogły być wytwarzane również w fazie procesu określanej mianem *in iudicio* i jak podkreśla – poświęcano im należytą uwagę³⁰.

Pogląd ten jest uzasadniony również w świetle wypowiedzi H.F. Jolowicza, zdaniem którego sąd centumwiralny (spełniający w pewnych okresach historii starożytnego Rzymu rolę ważnego trybunału orzekającego w sprawach z zakresu prawa cywilnego) był w znacznej mierze odpowiedzialny za wytworzenie się zasad testamentu *querela inofficiosi* oraz – w konsekwencji tego faktu – że jego działalność określono jako przykład wzrostu prawa precedensowego w Rzymie³¹.

Jolowicz nie pominął również wyrażenia swojego zdania w kwestii oceny precedensowego charakteru orzeczeń sądowych podejmowanych przez sędziów w składzie jednoosobowym. Pisał bowiem, że nawet decyzje wydawane przez pojedynczych sędziów wydawały się okazjonalnie być instrumentem ustalania, uporządkowywania, czy też regulowania prawa na przyszłość³².

W odniesieniu do problematyki precedensowego charakteru wyroków wydawanych w rzymskim procesie cywilnym, A. Berger podaje jednak, iż cesarz Justynian zarządził, że wyroki powinny zapadać nie wedle precedensów (*exempla*), lecz w zgodzie z ustawami³³. Świadczyć ma o tym poniższy tekst źródłowy, pochodzący z *Kodeksu Justyniańskiego*:

²⁸ J.L. Lòpez Zubillaga, *Res iudicata*..., s. 257.

²⁹ H.F. Jolowicz, *Precedent in Greek and Roman Law*, „Bullettino dell' Istituto di Diritto Romano” 1939, t. 46, s. 401.

³⁰ H.J. Wolff, *Roman Law. An Historical Introduction*, Oklahoma 1951, s. 80 (przypis 24).

³¹ H.F. Jolowicz, *op. cit.*, s. 401–402.

³² *Ibidem*, s. 402.

³³ A. Berger, *op. cit.*, s. 678.

C. 7, 45, 13 (*Imperator Justinianus*): *Nemo iudex vel arbiter existimet neque consultationes, quas non rite iudicatas esse putaverit, sequendum, et multo magis sententias eminentissimorum praefectorum vel aliorum procerum (non enim, si quid non bene dirimatur, hoc et in aliorum iudicum vitium extendi oportet, cum non exemplis, sed legibus iudicandum est), nec si cognitionales sint amplissimae praefecturae vel alicuius maximi magistratus prolatae sententiae: sed omnes iudices nostros veritatem et legum et iustitiae sequi vestigia sancimus.*

[Tłum.: (Cesarz Justynian): Niech żaden sędzia albo arbiter nie sądzi, że jest formalnie związany konsultacjami, co do których uznał, że nie zostały podjęte według prawa, i daleko bardziej orzeczeniami najznakomitszych prefektów albo innych urzędników (bowiem jeśli cokolwiek nie zostało dobrze rozważone, to niedoskonałość ta nie powinna być rozciągana na innych sędziów, podobnie nie za pomocą przykładów, ale praw powinno być sążzone, jeśli przedłożone wyroki po rozpoznaniu sprawy nie byłyby (należącymi do) jaśnie oświeconej prefektury albo innego najwyższego urzędu: lecz postanawiamy, że wszyscy sędziowie nasi mają podążać za prawem, sprawiedliwością i dowodami.]³⁴

W *Institucjach* Justyniana z kolei, we wprowadzeniu do 17 tytułu 4 księgi, znaleźć można sformułowanie potwierdzające znaczenie prawa stanowionego w starożytnym Rzymie w kontekście obowiązków sędziego (*iudex*):

I. 4, 17 pr.: *Superest ut de officio iudicis dispiciamus. Et quidem in primis illud observare debet iudex, ne aliter iudicet quam legibus aut constitutionibus aut moribus proditum est. [...].*

[Tłum.: Pozostaje nam pomówić o powinności sędziego. A więc sędzia przede wszystkim obowiązany jest baczyć, aby sądził nie inaczej, jak zostało podane przez ustawy, konstytucje lub zwyczaje.]³⁵

RES IUDICATA ŹRÓDŁEM PRAWA RZYMSKIEGO?

Jak nadmieniał J. Wolff, Ciceron umieścił *res iudicata* w katalogu źródeł prawa³⁶:

Cicero, Top. 5, 28: Quis ius civile dicat id esse, quod in legibus, senatus consultis, rebus iudicatis, iuris peritorum auctoritate, edictis magistratum, more, aequitate consistat.

[Tłum.: Ciceron, *Topica* 5, 28: Ktoś mógłby powiedzieć, że prawo obywatelskie (cywilne) jest to ogół norm zawartych w ustawach, uchwałach senatu, wyrokach sądów, wypowiedziach uczonych prawników, edyktach urzędników, zwyczajach i wymogach słuszności.]³⁷

Powyższy katalog, jak podnosi się w literaturze, mimo iż nie pochodzi od jurysty, ma duże znaczenie, gdyż jest jedynym przekazem z okresu republiki rzymskiej (509 rok p.n.e. – 27 rok p.n.e.) i świadczy o przestrzeganiu prawa w praktyce, a nie jedynie w teoretycznych rozważaniach znawców prawa³⁸.

Powszechnie znana jest wypowiedź Papiniana, w której dokonując wyczerpania źródeł rzymskiego prawa obywatelskiego, wymienia on wyroki wydane przez cesarzy:

³⁴ W przekładzie G. Łabęckiej-Józwiakowskiej.

³⁵ *Institucje Justyniana*, przeł. C. Kunderewicz, Warszawa 1986, s. 264.

³⁶ H.J. Wolff, *op. cit.*, s. 80 (przypis 24).

³⁷ *Prawo rzymskie. Teksty źródłowe do ćwiczeń*, red. i przeł. I. Żeber, Wrocław 1998, s. 13.

³⁸ J. Zabłocki, A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 16.

D. 1, 1, 7 pr. (*Papinianus libro secundo definitionum*): *Ius autem civile est, quod ex legibus, plebis scitis, senatus consultis, decretis principum, auctoritate prudentium venit.*

[Tłum.: (Papinian w księdze drugiej definicji): Prawo obywatelskie to takie, które swe źródło ma w ustawach, uchwałach zgromadzeń plebejskich, uchwałach senatu, wyrokach cesarskich i w powadze znawców prawa.]³⁹

Mówcy (*oratores*), którzy pozostawili po sobie spuściznę pisaną, klasyfikowali zarówno zwyczaj, jak i *res iudicata* wśród części składowych pojęcia określonego mianem źródeł prawa, ale – jak podkreśla H.F. Jolowicz – powinno być to raczej nazywane źródłami, których adwokaci są uprawnieni do wyciągania argumentów o prawie, czy też prowadzenia sporów dotyczących prawa⁴⁰. Jak dodaje, ich poglądy znajdowały się oczywiście pod wpływem profesjonalnych retorów greckich, ale sposób, w jaki autor anonimowego dzieła *Rhetorica ad Herennium* traktuje rozstrzygnięcia spraw nie wygląda na zwykłą grecką teorię, m.in. dlatego, że cytuje rzeczywiste rzymskie sprawy, *decreta* magistratur, decyzje *iudices*, dając praktyczne rady sprawiające wrażenie, że miał rzeczywiste doświadczenie sposobu, w jaki rzymscy oratorzy traktowali precedens⁴¹.

Istotnym jest również określenie relacji pomiędzy precedensem a zwyczajem w starożytnym Rzymie. Na temat stosowania zwyczaju jako podstawy wydania wyroku sądowego w rzymskim procesie cywilnym, wypowiada się Ulpian w *Digestach*:

D. 1, 3, 33 (*Ulpianus libro primo de officio proconsulis*): *Diuturna consuetudo pro iure et lege in his quae non ex scripto descendunt observari solet.*

[Tłum.: (Ulpian w księdze pierwszej o urzędzie prokonsula): W tych sprawach, w których nie ma prawa pisanego, długotrwały zwyczaj należy uważać za prawo i ustawę.]⁴²

Znamy także ciekawy fragment źródłowy pochodzący od Ulpiana, zawarty w *Digestach*, w którym jurysta ten wyraził swoje zdanie w kwestii, którą określić można mianem sądowej autoryzacji stosowania zwyczaju:

D. 1, 3, 34 (*Ulpianus libro quarto de officio proconsulis*): *Cum de consuetudine civitatis vel provinciae confidere quis videtur; primum quidem illud explorandum arbitror, an etiam contradictio aliquando iudicio consuetudo firmata sit.*

[Tłum.: (Ulpian w księdze czwartej o urzędzie prokonsula): Gdy ktoś powołuje się na zwyczaj państwa lub prowincji, uważam, że najpierw powinno być zbadane, czy sąd potwierdził kiedyś ten zwyczaj, czy coś przeciwnego.]⁴³

³⁹ *Prawo rzymskie. Teksty źródłowe do ćwiczeń*, s. 13. Por. też inne tłumaczenia: *Digesta...*, przeł. B. Szolc-Nartowski, s. 16; W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris...*, s. 30.

⁴⁰ H.F. Jolowicz, *op. cit.*, s. 402.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Digesta...*, przeł. B. Szolc-Nartowski, s. 46.

⁴³ *Ibidem*, s. 47.

Relacja pomiędzy precedensem a zwyczajem jest drażliwym pytaniem wśród przedstawicieli jurysprudencji rzymskiej, natomiast zdaniem H.F. Jolowicza należy zastosować rozróżnienie na postępowanie sądowe prowadzone na podstawie długiej linii decyzji sądowych zapadłych wcześniej oraz rozpatrywanie jako prawa zasady, która wywodzi się z aktów podmiotu⁴⁴.

Zwyczaj i precedens nie zawsze były rozróżniane – ani retorzy, ani juryści nie wypracowali żadnego klarownego rozróżnienia, mimo iż mówcy mogli wspominać oddzielnie o *res iudicata* oraz *consuetudo*⁴⁵. Jak dodaje jednak J. Wolff, jest mało prawdopodobne, by w procesie decyzyjnym, jaki przeprowadzano przed sądami rzymskimi, znaczenie powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) było uznawane za wiążące, choć jest znana sprawa, gdzie zapadłe finalnie orzeczenie sądowe zostało uznane za regułę⁴⁶.

UZNANIE TREŚCI WYROKU ZA REGUŁĘ PRAWA. UWAGI NA TLE WYPOWIEDZI *I AVOLENUSA* W D. 24, 3, 66 PR

W starożytnym Rzymie znana jest jedna sprawa, w której orzeczenie wydane przez sędziego (*iudex*), cieszącego się dużą renomą, uznane zostało za regułę, a ustabilizowana linia decyzyjna mogła zostać uznana przez prawo⁴⁷.

W literaturze podkreśla się, iż jurysta nie wypowiada się co do kwestii innych niż te, o których rozstrzygnięcie został poproszony, a jego *responsum* oznacza tyle, co rozwiązanie konkretnego przypadku. W późniejszym czasie pojawiają się jednak przypadki identyczne lub też analogiczne i w takiej sytuacji mamy do czynienia z problemem, czy pierwsze rozwiązanie jest warte tego, aby się nim kierować. Może bowiem zaistnieć zgoda lub mogą ewentualnie powstać rozbieżności w tym zakresie. Rozwiązanie zastosowane po raz pierwszy może zostać przyjęte lub odrzucone. Jak akcentują A.W. Wasil i T. Palmirski, ostatecznie zostanie ukształtowana pewna ogólna opinia w kwestii rozwiązania uznanego za najlepsze, które od tego czasu stanie się niezmienną praktyką zgodną z ogólną regułą⁴⁸.

Dla ilustracji występowania wyżej wymienionego problemu przedstawia się stan faktyczny, zgodnie z którym z okazji ślubu żona wnosi posag (*dos*) mężowi, który staje się właścicielem wchodzących w jego skład rzeczy. Wraz z rozwiązaniem małżeństwa mąż lub ewentualnie jego spadkobiercy są zobowiązani do dokonania ich zwrotu. Powstaje w świetle powyższego pytanie, co się stanie, jeżeli rzeczy stanowiące posag okażą się zniszczone lub uszkodzone. Problem ten miał

⁴⁴ Zob. H.F. Jolowicz, *op. cit.*, s. 404.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ H.J. Wolff, *op. cit.*, s. 80 (przypis 24).

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ A.M. Wasyl, T. Palmirski, *Responsa prudentium. Wybór tekstów źródłowych zawierających poglądy rzymskiej jurysprudencji*, Kraków 2000, s. XIII.

miejsce w sytuacji, w której w grę wchodził zwrot posagu Licinii – wdowy po Gaiusie Gracchusie. Jurysta Publius Mucius Scaevola postanowił, iż Licinia powinna otrzymać odszkodowanie za zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy posagowych, które w posagu otrzymał Gaius. Jurysta dopatrywał się winy (*culpa*) Gracchusa w tym, że Licinia utraciła swój posag, w fakcie, iż był on inicjatorem rozruchów (co sprawiło, że został oskarżony o zdradę stanu – *perduellio*). Stąd bierze się wytłumaczenie mówiące o reakcji ludu, który zniszczył mu dom wraz z tym, co znajdowało się w środku, a zatem również z ruchomościami (*res mobiles*) wchodzącymi w skład posagu Licinii. Ogólną regułą odpowiedzialności męża do granic *culpa*, jeżeli chodzi o zachowanie substancji posagu w stanie nienaruszonym, przypisuje się jednak późniejszemu prawnikowi – Serviusowi Sulpiciusowi Rufusowi (wynika z tego, iż w okresie poprzedzającym wydanie opinii przez Scaevolę mąż ponosił odpowiedzialność jedynie za zły zamiar – *dolus*). Obydwaj prawnicy stoją u podstaw tego samego procesu. Scaevola rozstrzygnął konkretny przypadek. Następnie powstały dwa pytania: czy owo rozstrzygnięcie może znaleźć ogólne zastosowanie w praktyce prawnej oraz czy rozszerzenie granic odpowiedzialności także i na przypadki winy nieumyślnej (*culpa*) jest słuszne. Odpowiedzi okazały się twierdzące. Servius mógł ogłosić regułę ogólną i został uznany za jej twórcę (przy czym nie zapomniano o juryście, którego *responsum* legło u jej podstaw, albowiem Iavolenus referujący w D. 24, 3, 66 pr. powyższy przypadek, wspomina imiona obydwu jurystów)⁴⁹:

D. 24, 3, 66 pr. (*Iavolenus libro sexto ex posterioribus Labeonis*): *In his rebus, quas praeter numeratam pecuniam doti vir habet, dolum malum et culpam eum praestare oportere servius ait. Ea sententia publicii mucii est: nam is in licinnia gracchi uxore statuit, quod res dotales in ea seditione qua gracchus occisus erat, perissent, ait, quia gracchi culpa ea seditio facta esset, licinniae praestari oportere.*

[Tłum.: (Jawolenus w księdze szóstej komentarza do dzieł Labeona wydanych pośmiertnie): Serwiusz mówi, że mąż powinien być odpowiedzialny za zły zamiar i bezprawne działanie, na tych rzeczach, które ma on z posagu, za wyjątkiem wyliczonych pieniędzy. Takie zdanie ma też Publiusz Mucjusz: bowiem on postanowił w przypadku Licynii, żony Grakcha, że rzeczy należące do posagu przypadły w tych zamieszkach, w których został zabity Gracchus. (Sylwiusz) stwierdził, że ponieważ te zamieszki zostały wywołane z winy Grakcha, Licynii powinny zostać oddane (rzeczy należące do posagu).]⁵⁰

Aby można było zastosować opisaną wyżej metodę, musiał zachować się ślad poprzednich *responsa*. Chociaż pamięć jurystów była wręcz przysłowiowa (Cic., *De orat.* 1, 28, 128), przydałaby się jej pomoc w postaci odpowiednich, spisanych antologii, i taki właśnie był początek literatury prawniczej. Postęp nastąpił, kiedy *responsa* zostały uporządkowane według określonych kryteriów, wraz z dołączonymi porównaniami, podziałami i opisami reguł ogólnych⁵¹.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ W przekładzie G. Łabęckiej-Józwiakowskiej.

⁵¹ A.M. Wasyl, T. Palmirski, *op. cit.*, s. XIV.

Tymczasem, jak warto podkreślić, Gajusowa lista źródeł prawa rzymskiego składa się ze źródeł ustawodawczych oraz jednego źródła nieustawodawczego, czyli *responsa prudentium*⁵². Według Jana Zabłockiego i Anny Tarwackiej sprawy osądzone (*res iudicatae*) nie były źródłem prawa w sensie technicznym, ale z pewnością wiązały urzędników i sędziów, zmuszając niejako do uznania ich charakteru prejudycjalnego oraz przy ocenie kwalifikacji danej osoby np. jako świadka⁵³.

Problematyka prawna związana z powagą rzeczy osądzonej była do tej pory podejmowana jedynie incydentalnie w polskiej literaturze romanistycznej i w czasopiśmiennictwie. Doniosłość problemów prawnych, jakie rodzą zagadnienia związane z prawomocnością wyroku sądowego, istotą powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), precedensowym charakterem orzecznictwa sędziów rzymskich, czy też próbą udzielenia odpowiedzi na frapujące pytanie, czy *res iudicata* była źródłem prawa rzymskiego – wymaga jednak szerszego potraktowania w odrębnej publikacji monograficznej na ten temat. Niniejszy artykuł należy zatem traktować jako przyczynek do dalszych badań nad tą problematyką.

SUMMARY

Article presents the essence of *res iudicata* in the civil ancient Rome. The author has reviewed and a brief analysis of the views of science of Roman law relating to selected research problems related to this topic. The importance of the legal issues taken in the article confirms, inter alia, a wide selection of sources of Roman law, cited by the author in the article. Do not omit the importance of the issues *auctoritas rei iudicatae* in the context of the formulation of *auctoritas rerum similiter iudicatarum* which can be found in the sources of Roman law. It also discusses the importance of precedent-setting judgments in Roman law and there have been attempts to answer the question whether *res iudicata* was the source of Roman law. The author concluded in his article also issues related to the recognition of the judgment for the rule of law (in the context of the statements coming from D. 24, 3, 66 pr.). Topics legitimacy of a court judgment undoubtedly requires a broader treatment in a separate publication monograph on this subject, because so far it was taken by the various authors in Polish literature and foreign language only when discussing other, usually more general issues. This article must therefore be regarded as a contribution to further research the author on this issue.

⁵² H.F. Jolowicz, *op. cit.*, s. 404.

⁵³ J. Zabłocki, A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 17.